

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 grudnia 2019 roku Sąd Rejonowy w Z. w sprawie z wniosku W. S. z udziałem E. S. o podział majątku wspólnego postanowił:

I. objąć podziałem majątku wspólnego W. S. i E. S. byłych małżonków:

a. środki pozyskane ze sprzedaży walcarki w kwocie 1.350 złotych,

b. środki pozyskane ze sprzedaży spawarki w kwocie 1.380 złotych

wszystko o łącznej wartości 2.730 złotych,

II. dokonać podziału majątku wspólnego W. S. i E. S. byłych małżonków w ten sposób, że:

a. wnioskodawcy W. S. przyznać na wyłączną własność składniki majątkowe opisane w pkt. I a, I b,

b. zasądzić od wnioskodawcy W. S. na rzecz uczestniczki E. S. kwotę 1.365 złotych tytułem spłaty, płatną w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

c. zasądzić od uczestniczki E. S. na rzecz wnioskodawcy W. S. kwotę 6.751 złotych tytułem zwrotu nakładów poczynionych z majątku osobistego wnioskodawcy w postaci środków pochodzących ze zlikwidowanej książeczki mieszkaniowej na majątek osobisty uczestniczki, płatną w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

III. oddalić wniosek o zwrot nakładów poczynionych z majątku osobistego wnioskodawcy w postaci środków pochodzących ze spadku po dziadkach na majątek wspólny,

IV. oddalić wniosek o zwrot nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczynie,

V. przyznać adw. G. S. kwotę 4.428 złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną W. S. z urzędu, w tym należną stawkę podatku od towarów i usług, którą to kwotę nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu,

VI. nie obciążać wnioskodawcy i uczestniczki nieuiszczonymi przez nich kosztami sądowymi.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 września 1985 r. wnioskodawczynie uzyskała przydział lokalu mieszkalnego nr (...) na ul. (...) blok 5 o pow. użytkowej 32,30 m<sup>2</sup>.

W dniu 19 października 1985 r. strony zawarły związek małżeński. Przez cały okres związku małżeńskiego pozostawały we wspólności majątkowej.

Na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego z 16 stycznia 1989 r. E. i W. S. nabyli na prawach wspólności ustawowej własność nieruchomości rolnej położonej we wsi D., dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...).

Dnia 5 grudnia 1995 r. E. S. uzyskała przydział lokatorskiego prawa do lokalu położonego w G. na ul. (...) blok nr 6 m. 24 o pow. użytkowej 60,06 m<sup>2</sup>.

Przydział ten nastąpił w drodze zamiany lokalu nr (...) na ul. (...) blok nr 5 na lokal nr (...) na ul. (...) blok 6. Wnioskodawca zlikwidował księżeczkę mieszkaniową i uzyskane środki w kwocie ponad 6.000 zł przeznaczył na spłatę zadłużenia lokalu położonego w G. na ul. (...) blok nr 6 m. 24.

W trakcie małżeństwa strony nabyły samochód, który został sprzedany przed rozwodem.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2011 r. w sprawie II C 1102/11 Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód związek małżeński stron.

Dnia 4 lipca 2013 r. małż. S. sprzedali nieruchomość położoną we wsi D., dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...) M. C. za kwotę 150.000 zł. W treści aktu wskazano, że uzgodniona cena sprzedaży zostanie zapłacona przelewem na konto córki stron R. S..

Kwota 150.000 zł stanowiła darowiznę dla córki stron.

Za kwotę 111.500 zł R. S. nabyła mieszkanie na ul. (...) bl. 8/15 w G., w którym przebywa obecnie uczestniczka.

Wraz z gospodarstwem we wsi D. małżonkowie sprzedali część maszyn rolniczych, tj. przyczepę do traktora, traktor, bronę, kultywator, opryskiwacz, gietarkę do blachy, zaginarkę, gilotynę i inne urządzenia dekararskie.

Pozostałe maszyny zostały sprzedane po rozwodzie przez wnioskodawcę.

Wartość ruchomości przedstawia się następująco: walcarka – 1.350 zł, zaginarka – 980 zł, gilotyna – 1.160 zł, spawarka – 1.380 zł, inne narzędzia podstawowe – 100 zł.

Aktem notarialnym z 16 grudnia 2013 r. rep. A 6166/2013 ustanowiono odrębną własność lokalu nr (...) na ul. (...) blok 6 na rzecz E. S.. Obecny przy akcie W. S. oświadczył, iż jest rozwiedziony i zrzeka się prawa pierwszeństwa do przekształcenia opisanego prawa we własność na jego rzecz.

W lokalu zamieszkała R. S. z narzeczonym i z wnioskodawcą, jednakże nadużywał on alkoholu i wszczywał awantury.

Narzeczony R. S. D. M. kupił zatem za środki uzyskane z kredytu mieszkanie w O. na ul. (...) bl. 10 m. 42, które użyczył W. S. na czas nieokreślony.

Wartość lokalu nr (...) na ul. (...) bl. 6 w G., przy założeniu, że jest to nieruchomość lokalowa wg stanu na listopada 2011 r. i cen aktualnych wynosi 198.800 zł. Wartość wkładu mieszkaniowego przypisanego do ww. lokalu na listopad 2011 r. i cen aktualnych wynosi 139.200 zł.

W trakcie trwania małżeństwa wnioskodawca był leczony psychiatrycznie, nadużywał alkoholu.

Wnioskodawca jest trwale niezdolny do pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów uznanych za wiarygodne. Uczestnik zaprzeczył, jakoby kwota 150.000 zł uzyskana ze sprzedaży nieruchomości w D. została darowana jego córce, jednakże w piśmie z dnia 3 października 2017 r. złożonym do sprawy III RC 268/17 o alimenty wnioskodawca sam przyznał, że za wskazaną kwotę R. S. miała kupić mieszkanie dla siebie, a wnioskodawca miał w nim jedynie zamieszkać. Oznacza to zatem, że kwota ta została darowana R. S.. Okoliczność ta została potwierdzona zeznaniami R. S. i D. M., jak i samej uczestniczki.

Wnioskodawca w żaden sposób nie udowodnił aby dokonał nakładu z majątku osobistego w kwocie 10.000 zł tytułem spadku po dziadkach. Uczestniczka przyznała jedynie, że słyszała o jakimś spadku, ale nigdy nie widziała z tego tytułu żadnych pieniędzy.

Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawcy, iż uczestniczka zabrała środki uzyskane ze sprzedaży maszyn dekararskich po rozwodzie. Przeczą temu zeznania uczestniczki i świadków. Bardziej przy tym wiarygodnym i zgodnym z zasadami

doświadczenia życiowego było uznanie, iż narzędzia znajdowały się w posiadaniu wnioskodawcy, który z nich korzystał, wobec czego sam je zbył i zatrzymał dla siebie środki uzyskane ze sprzedaży.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Jak stanowi art. 567 § 1 k.p.c., w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku (§ 3).

Stosownie do przepisu art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala Sąd (z urzędu). Wartość tych składników ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i według cen obowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 429/09, Lex nr 678022). Co do zasady, przedmiotem postępowania o podział jest majątek, który był objęty wspólnością majątkową i istniał w dacie jej ustania. Ruchomości i nieruchomości wchodzące w skład majątku w tej dacie muszą jednak istnieć w dacie dokonywania podziału, bowiem decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia mają okoliczności istniejące w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Zasadą jest bowiem, że podział majątku wspólnego obejmuje składniki należące do tego majątku w dacie ustania wspólności ustawowej oraz istniejące w chwili dokonywania podziału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1979 r., III CRN 137/79, OSN 1980/2/33).

W niniejszej sprawie sporny był skład majątku wspólnego stron. Wnioskodawca wystąpił o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 150.000 zł uzyskana ze sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości D.. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, kwota ta została jednakże darowana córce stron R. S.. Nie wchodzi zatem do majątku wspólnego.

Wnioskodawca wystąpił również o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi wkład mieszkaniowy związany z lokatorskim spółdzielczym prawem do lokalu nr 24w G. na ul. (...). Przydział lokatorskiego prawa do lokalu położonego w G. na ul. (...) blok nr 6 m. 24 nastąpił dnia 5 grudnia 1995 r., a zatem po zawarciu związku małżeńskiego przez strony, co oznacza, iż prawo to weszło w skład majątku wspólnego (zob. art. 215 § 1 i § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze – Dz. U. 1982/30/210 obowiązującego na datę przydziału). Wkład mieszkaniowy został jednakże w całości uiszczony przez uczestniczkę, gdyż lokal został przydzielony za inny lokal, do którego prawo posiadała wyłącznie uczestniczka. Wnioskodawca jedynie spłacił zadłużenie lokalu nr (...) na ul. (...). Już po rozwodzie, w dniu 16 grudnia 2013 r. ustanowiono odrębną własność lokalu nr (...) na ul. (...) blok 6 na rzecz E. S.. Obecny przy akcie W. S. oświadczył, iż jest rozwiedziony i zrzeka się prawa pierwszeństwa do przekształcenia opisanego prawa we własność na jego rzecz. Należało wobec tego stwierdzić, iż wkład ten stanowi majątek osobisty uczestniczki.

Wnioskodawca wniósł ponadto o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi narzędzia rolnicze, tj. pług, brony, kultywator, opryskiwacz sadowniczy oraz przyczepka do traktora, traktor, samochód dostawczy; narzędzia dekarские: walcarka, zaginarka, gilotyna, spawarka i narzędzia podstawowe. Uczestniczka wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi następujące ruchomości: narzędzia dekarские, tj. walcarka, zaginarka, gilotyna, spawarka i inne narzędzia podstawowe. Z zeznań nabywcy gospodarstwa rolnego w D. wynikało, że wraz z gospodarstwem nabył zaginarkę, gilotynę i inne narzędzia, które można by określić jako podstawowe. W skład majątku wspólnego wchodziły zatem spawarka i walcarka, gdyż nie znajdowały się one w gospodarstwie w D., a strony zgodnie wniosły o ustalenie, iż wchodzi one w skład majątku wspólnego. Ruchomości te zostały zbyte po rozwodzie stron, wobec czego należało uznać, że w skład majątku wspólnego wchodzi jedynie ich równowartość.

Wnioskodawca wniósł o rozliczenie nakładu z jego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci środków z ksiąteczki mieszkaniowej wnioskodawcy.

W doktrynie i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że sąd orzeka o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny tylko na wniosek

(zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97, Lex nr 50532), a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., żądaniami tymi sąd jest związany (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11, Lex nr 1164719).

Uczestniczka przyznała, iż środki w kwocie 6.751 zł z ksiąteczki mieszkaniowej wnioskodawcy zostały przeznaczone na spłatę zadłużenia lokalu nr (...) na ul. (...) blok 6, wobec czego należało rozliczyć wskazany nakład. Wniosek o rozliczenie nakładu w postaci środków pochodzących ze spadku po dziadkach należało oddalić jako nieudowodniony stosownie do art. 6 k.c. Wnioskodawca wniósł również o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki, nie precyzując jednakże żądania w tym zakresie, wobec czego również podlegało ono oddaleniu.

Sąd Rejonowy dokonał zatem podziału majątku wspólnego w ten sposób, iż składniki majątkowe w postaci środków uzyskanych ze sprzedaży maszyn przyznał na własność wnioskodawcy, zasądzając z tego tytułu na rzecz uczestniczki kwotę 1.365 zł z tego tytułu.

Na rzecz wnioskodawcy należało natomiast zasądzić nakład dokonany z jego majątku osobistego na majątek osobisty uczestniczki w kwocie 6.751 zł tytułem spłaty zadłużenia lokalu nr (...) na ul. (...) blok 6.

Sąd odroczył termin zapłaty ww. kwot o 3 miesiące od dnia uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności.

Sąd przyznał pełnomocnikowi z urzędu wnioskodawcy wynagrodzenie w kwocie po 4.428 zł za pomoc prawną świadczoną z urzędu, w tym należny podatek od towarów i usług (§ 10 pkt 6 w zw. z § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu; Dz. U. z 2019 r. poz. 18).

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd postanowił nie obciążać uczestników nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożył wnioskodawca, zaskarżając go w zakresie punktów - I, II a, II b., zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi, co miało wpływ na treść wyroku, to jest art. 233 § 1 k.p.c., poprzez:

a) dowolną ocenę dowodu z zeznań wnioskodawcy i uznanie ich za niewiarygodne w zakresie składu majątku dorobkowego stron oraz sposobu rozdysponowania tym majątkiem, podczas gdy zeznania te były konsekwentne, spójne i logiczne w toku całego postępowania.

b) dowolną ocenę dowodu z zeznań uczestniczki oraz świadków R. S. i D. M. i uznanie ich za wiarygodne w zakresie składu majątku dorobkowego stron, podczas gdy zeznania te były sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci dokumentów - umowy sprzedaży nieruchomości (k. 67-70), umowy darowizny (k. 92), zgłoszenia do urzędu skarbowego (k. 93-94), oświadczenia darczyńcy i obdarowanej (k. 95),

c) niepełną ocenę materiału dowodowego i pominięcie dowodów w postaci umowy darowizny, zgłoszenia do urzędu skarbowego, oświadczenia darczyńcy i obdarowanej (k. 92-95) i nieustalenie faktu wynikającego z tych dokumentów,

iż darowizny na rzecz R. S. dokonała jedynie E. S., nadto, że uczestniczka samodzielnie rozdisponowała całą kwotę uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości wspólnej położonej w D.,

d) niepełną ocenę materiału dowodowego i nieustalenie faktu wynikającego z umowy sprzedaży nieruchomości w D., a mianowicie, że umowa nie obejmowała żadnych ruchomości, w tym w szczególności narzędzi dekarских, co jest w sprzeczności z treścią zeznań świadka R. S.,

e) dowolną ocenę materiału dowodowego i ustalenie, że wnioskodawca po orzeczeniu rozvodu był posiadaczem maszyn i narzędzi dekarских, podczas gdy nie wynika to z żadnego przeprowadzonego dowodu, a nadto jest sprzeczne z twierdzeniami wnioskodawcy;

2. sprzeczność istotnych ustaleń z zebrany materiał dowodowy, skutkujących błędnym ustaleniem, iż kwota pochodząca ze sprzedaży nieruchomości w D. została przez wnioskodawcę darowana na rzecz córki i tym samym nie weszła w skład majątku dorobkowego stron, a także błędne ustalenie, iż ruchomości w postaci narzędzi dekarских zostały częściowo sprzedane przez wnioskodawcę, a częściowo były składnikiem umowy sprzedaży nieruchomości w D..

Z uwagi na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonej części przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego W. S. E. S. wchodzi równowartość kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości w D., to jest 150 000 zł oraz równowartość ceny maszyn dekarских: walcarki - 1350 zł, zaginarki 980 zł, gilotyiny 1160 zł, spawarki 1380 zł i narzędzi podstawowych - 100 zł. Przyznanie wskazanych wyżej składników majątkowych na własności E. S. i zasądzenie od E. S. na rzecz W. S., tytułem spłaty, kwoty 77 485 zł, płatnej w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności.

Ponadto pełnomocnik z urzędu wnioskodawcy wnoszą o zasądzenie na swoją rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości, ani w części.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka postępowania wniosła o jej oddalenie.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.**

Sąd Okręgowy aprobuje poczynione w rozpoznawanej sprawie przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, przyjmując je za własne, jak również aprobuje przedstawioną przez Sąd ocenę prawną. W konsekwencji zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego powinno ostać się w obrocie prawnym jako prawidłowe. Zarzuty podniesione w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wbrew stanowisku apelującego, Sąd drugiej instancji nie dopatrył się żadnego uchybienia w zastosowaniu przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., przewidującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Na tej płaszczyźnie apelujący wnioskodawca podniósł, że Sąd niewłaściwie interpretował informacje i dane pozyskane z osobowych źródeł dowodowych. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych

wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Na takim stanowisku stoi też ugruntowane i jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, czego odzwierciedleniem jest chociażby wyrok SN z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, opubl. baza prawna LEX nr 187124. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W judykaturze wskazuje się, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, opubl. baza prawna LEX nr 52753). Zarzut ten nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, przychyłnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. akt II CKN 572/99, opubl. baza prawna LEX nr 53136).

W rozpoznawanej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji uwzględnia dyrektywy wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., jest swobodna, ale nie dowolna, odnosi się do całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W istocie rzeczy zastrzeżenia apelującego odnośnie nieprawidłowej oceny dowodów stanowiły jedynie polemikę z logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowaniem Sądu Rejonowego. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku zawierają wyraz własnego przekonania Sądu popartego wywodem logicznymi i wewnętrznym spójnym, dlatego w pełni pozostają pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c..

Należy zgodzić się z uczestniczką postępowania, że zaprezentowane przez apelującego stanowisko, odmiennie niż przyjęte przez Sąd pierwszej instancji, jest nietrafne, bowiem zawiera szereg luk logicznych i pozostaje w sprzeczności z materiałem dowodowym. Przede wszystkim zostało oparte, w szczególności w zakresie ustaleń odnośnie do ruchomości, na zeznaniach wnioskodawcy, z pominięciem innych istotnych dowodów zaprezentowanych w sprawie także przez uczestniczkę postępowania.

W apelacji zostały podniesione w zarzutach w zakresie ustalenia składu majątku wspólnego dwa aspekty – odnośnie do ruchomości stron oraz środków pochodzących ze sprzedaży nieruchomości wspólnej.

Bezspornym jest, że maszyny i narzędzia dekarские wchodziły w skład majątku wspólnego, a przed rozwodem były użytkowane i znajdowały się w posiadaniu wnioskodawcy, który z tych narzędzi korzystał. Trudno znaleźć zatem racjonalne uzasadnienie, dla którego po rozwodzie oraz sprzedaży nieruchomości wspólnej w D. wnioskodawca miałby przekazać te ruchomości uczestniczce. Według apelującego prawidłowym ustaleniem by było, że w skład majątku wspólnego wchodziły narzędzia dekarские: walcarka, zaginarka, gilotyna, spawarka i narzędzia podstawowe, a w konsekwencji zasadnym żądanie zaliczenia równowartości tych ruchomości jako wchodzących w skład majątku wspólnego. Należy jednak zauważyć, że oprócz wskazań uczestniczki postępowania co do tych ruchomości, istotną jest uwzględniona przez Sąd pierwszej instancji, wynikająca z zeznań nabywcy gospodarstwa rolnego w D. okoliczność, że wraz z gospodarstwem nabył on zaginarkę, gilotynę i inne narzędzia, które można by określić jako podstawowe. Wbrew zarzutowi apelacji za prawidłowe zatem należało uznać ustalenie Sądu, że w skład majątku wspólnego wchodziły spawarka i walcarka, gdyż nie znajdowały się one w gospodarstwie w D., a strony zgodnie wniosły o ustalenie, iż wchodzi one w skład majątku wspólnego. W konsekwencji logicznym było wnioskowanie Sądu, że ruchomości w postaci narzędzi dekarских częściowo były składnikiem umowy sprzedaży nieruchomości w D., a część została sprzedana przez wnioskodawcę. Odwołując się do doświadczenia życiowego, logicznym wydaje się przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że zbycia części urządzeń dekarских dokonał wnioskodawca jako ich posiadacz, nie zaś uczestniczka, która nigdy z nich nie korzystała. Apelujący, formułując

powyższy zarzut, nie odwołał się do żadnych obiektywnych przesłanek, dla poparcia swojego twierdzenia. Nie stanowi przekonywującego argumentu w tej kwestii zarzut apelującego, że umowa zbycia nieruchomości w D. nie zawiera postanowień dotyczących zbycia łącznie z nieruchomością - ruchomości. Zauważyć należy, że nieruchomość ta miała status rolnej (gospodarstwa rolnego), a doświadczenie życiowe wskazuje, że nabywca takiej nieruchomości przejmuje także ruchomości będące na wyposażeniu gospodarstwa rolnego, pozostawione przez dotychczasowych właścicieli, co, zważywszy na zeznania nabywcy nieruchomości, miało miejsce w przypadku zbycia nieruchomości przez byłych małżonków. Ponadto ruchomości te mogły być przedmiotem ustnych uzgodnień między zbywcami i nabywcą poza sporządzoną w formie aktu notarialnego umową sprzedaży nieruchomości.

Przechodząc do kwestii rozdysponowania środków pochodzących ze sprzedaży nieruchomości wspólnej, ponownie warto zaznaczyć, że kwestionując ustalenia Sądu pierwszej instancji, apelujący wnioskodawca wnosil o dokonanie ustaleń wyłącznie o twierdzenia własne. Twierdzenia te pozostają jednak, czego wnioskodawca zdaje się nie dostrzegać, w sprzeczności z innymi dowodami zebranymi w toku postępowania. Trafnie nadto zwróciła uwagę uczestniczka postępowania na fakt, że oświadczenia wnioskodawcy w tej kwestii są wewnętrznie sprzeczne. Apelujący bowiem najpierw podnosi, że był konsekwentny w twierdzeniu, że sumę uzyskaną ze sprzedaży nieruchomości chciał przeznaczyć na zakup lokalu mieszkalnego, a córka miała mu w tym pomóc, co jednak pozostaje w sprzeczności z treścią znajdującego się w aktach sprawy pisma wnioskodawcy z dnia 27 września 2017r. przyznaje on, że jego działka po rodzicach 4.16 ha została sprzedana za 150.000 zł i pieniądze kupujący wpłacił na konto córki i córka miała kupić mieszkanie na siebie, a wnioskodawca miałam u niej zamieszkać do śmierci. Powyższe rozbieżności w stanowisku wnioskodawcy, ale przede wszystkim zapis § 3 umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 4 lipca 2013 r. w połączeniu z zeznaniami uczestniczki i świadka R. S. (córki stron), pozwala na interpretację woli wnioskodawcy i uczestniczki w chwili sprzedaży nieruchomości jako woli darowania córce środków finansowych stanowiących zapłatę ceny nieruchomości

w celu zakupu przez córkę mieszkania dla siebie, w którym miał zamieszkać również wnioskodawca. Zarzut apelującego, jakoby środki ze sprzedaży nieruchomości w D. zostały przyjęte przez uczestniczkę, pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków i treścią § 3 umowy sprzedaży nieruchomości.

Dla uwzględnienie jako zasadnego stanowiska apelującego w kwestii statusu środków pochodzących ze sprzedaży nieruchomości w D. nie stanowią podstawy także wskazane przez apelującego dokumenty: umowy darowizny (k. 92), zgłoszenia do urzędu skarbowego (k. 93-94), oświadczenia darczyńcy i obdarowanej (k. 95). W istocie na dokumentach tych widnieją podpisy E. S.

i R. S. jako darczyńcy i obdarowanej, brak jest podpisu wnioskodawcy jako darczyńcy. Jednakże należy zauważyć, że powyższe dokumenty związane są z kwestiami podatkowymi, które zostały uregulowane między jednym z darczyńców a obdarowaną. Można jedynie w oparciu o te dokumenty domniemywać, że kwestia darowizna ze strony wnioskodawcy na rzecz córki nie została podatkowo uregulowana. W tym miejscu należy poczynić dodatkową uwagę, że choć w dniu zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w D. – 4 lipca 2013 r. w stosunku do E. S. i W. S. był już prawomocnie orzeczony rozwód, oświadczyli, że sprzedają nieruchomość jako małżonkowie. Zatem zważywszy, na to, że kwota wskazana w załączonej umowie darowizny i zgłoszenia darowizny, jest odmienna od kwoty przelanej na konto córki za zgodą obojga sprzedających nieruchomość rodziców, może oznaczać jedynie formalne uregulowanie darowizny ze strony uczestniczki na rzecz córki, co nie powoduje uznania, jak oczekuje apelujący, że nie dokonał on darowizny należnych mu pochodzących ze sprzedaży nieruchomości środków finansowych na rzecz córki, co było już przedmiotem rozważań powyżej.

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

Pełnomocnik uczestniczki postępowania w odpowiedzi na apelację nie wnosil o koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną z urzędu wnioskodawcy w postępowaniu apelacyjnym - na rzecz adw. G. S. kwotę 2214 zł brutto, a to na podstawie § 10 ust.1 pkt 8) w zw. z § 8 pkt 6 w zw. z § 4 ust. 4 oraz w zw. z § 16 ust. 1 pkt. 1

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 r. poz. 1714, ze zm.).